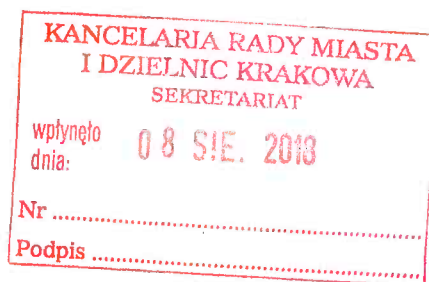


Jakub Kosek
Radny Miasta Krakowa



Kraków, 06.08.2018 r.

Szanowny Pan
Prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Dotyczy: Przebiegu tramwaju na Górkę Narodową w okolicy ul. Kuźnicy Kołtatajowskiej.

Uprzejmie proszę o odpowiedź na pytania zamieszczone poniżej. Są to pytania nadesłane przez mieszkańców wspólnoty mieszkaniowej Kuźnicy Kołtatajowskiej 16D, którzy nie otrzymali dotąd odpowiedzi na część z nich, mimo skierowania stosownego pisma do ZIKiT. Proszę szczególnie o ustosunkowanie się do pytania o zmianę przebiegu tramwaju na tym odcinku w stosunku do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

„1. Dlaczego prezentowany obecnie projekt linii tramwajowej z Krowodrzy Górki na Górkę Narodową Zachód tak istotnie różni się od zapisów planu miejscowego dla tego rejonu, obejmującego należące do naszej wspólnoty działki 538/16 i 535/9? (UCHWAŁA NRCXIX/1283/06 Rady Miasta Krakowa z dnia 25 października 2006 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "GÓRKA NARODOWA ZACHÓD" - ogłoszona w DZIENNIKU URZĘDOWYM WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO NR 34, poz.179 z dnia 22 stycznia 2007 r. - obowiązuje od dnia 22 lutego 2007 r.)

Przecież w chwili procedowania obu planów budynek przy ul. Kuźnicy Kołtatajowskiej 16D stał już, był oddany do użytku i był zamieszkały. Wydanie pozwolenia na budowę wymagało od inwestora dołączenia do budynku stosownej liczby miejsc parkingowych.

2. Dlaczego argument o niemożności przesunięcia na niewielkim odcinku linii tramwajowej o 3-4 m (co pozwoli nam zachować niezbędne dla funkcjonowania wspólnoty miejsca parkingowe oraz altanę śmietnikową) łączony jest z informacją o zaprojektowaniu po sąsiedzku ulicy równoległej do linii tramwajowej?

3. Dlaczego przy pomocy zapisów tzw. specustawy drogowej miasto stara się odsunąć od siebie odpowiedzialność za naruszenie zasad współżycia społecznego, które nakazywałyby poprowadzenie pasów komunikacji po terenach dotąd NIE ZABUDOWANYCH?

4. Czyżby tereny dotąd niezabudowane były z nieznanych nam względów lepiej chronione niż zabudowane?

5. Czy na terenach dotąd niezabudowanych tzw. specustawa drogowa nie działa?

6. Czy przy pomocy tzw. specustawy drogowej ktokolwiek zamierzałby może przykryć niedopatrzenie projektanta, który w planie miejscowym lub projekcie tramwaju NIE PRZEWIDZIAŁ odpowiedniej szerokości pasa – czy też pasów – dla funkcji komunikacyjnych?

7. Czy jako obywatele Krakowa płacący tu podatki mamy sądzić, że któryś z właścicieli gruntów ma „lepszego wuja” ustosunkowanego dostatecznie dobrze w Urzędzie Miasta?

8. Czy upowszechnienie przez media tego kuriozalnego stanu rzeczy leży aby w interesie samorządu krakowskiego – na kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi? (nie zawahamy się z pewnością...)

Jesteśmy żywo zainteresowani budową tramwaju w sąsiedztwie naszej nieruchomości i to pismo nie ma na celu spowolnienia procesu inwestycyjnego. Domagamy się jedynie działań zgodnych ze zdrowym rozsądkiem i poszanowania – niewielkim doprawdy kosztem – interesu zbiorowości.

